

KS. JERZY GRZYWACZ

PROJEKT NOWEJ PROCEDURY KANONICZNEJ

Prawo procesowe mające za cel wykrycie obiektywnej prawdy i prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii spornych nie musiało, jako prawo formalne, uwzględniać elementów specyficznie chrześcijańskich w tak znacznej mierze jak z natury rzeczy musi to robić prawo materialne. Dlatego oparto je w dużej mierze na prawie procesowym rzymskim i germańskim, chociaż Kościół wytworzył także własne instytucje prawa procesowego¹. Reformatorem kościelnego prawa procesowego był Innocenty IV, a następnie Klemens V wydając w r. 1306 konstytucję *Saepe*, która wprowadziła do sądownictwa kościelnego proces skrócony². Dalsze zmiany prawa procesowego wprowadził Sobór Trydencki starając się m. in. o dalsze skrócenie postępowania. Tendencje zmierzające do szybkiego wymiaru sprawiedliwości były w Kościele zawsze aktualne i doprowadziły w XIX w. do znacznego skrócenia procesu karnego i małżeńskiego. W naszych czasach zarówno reforma procesu dokonana przez motu proprio Pawła VI *Causas matrimoniales*, jak i zorganizowanie sądownictwa międzydiecezjalnego jako jeden z głównych celów stawia sobie skrócenie trwania procesu do koniecznego minimum. Papieska Komisja do Rewizji Kodeksu proponuje, by w nowym prawie procesowym obok 3 procesów ogólnych, czyli typowych (proces sporny, karny i administracyjny), wyodrębnione zostały również procesy specjalne: 1° małżeńskie (o nieważność małżeństwa, o dyspensę od małżeństwa nie-

¹ F. Roberti. *De processibus*. Vol. 1. Ed. 4. In Civitate Vaticana 1956 s. 1-7.

² Warto przytoczyć niektóre postanowienia tej konstytucji dla wykazania, że pewne elementy wchodzą również do nowego procesu: sędzia, któremu powierzono sprawę „necessario libellum non exigat, litis contestationem non postulat, tempore [...] feriarum [...] procedere valeat, amputet dilationum materiam, litem, quantum potest, faciat breviorum, exceptiones, appellationes dilatorias et frustratorias repellendo partium, advocatorum et procuratorum contentions et iurgia, testimque superfluum multitudinem refrenando [...]”. Jednocześnie papież przestrzega: „Non sic tamen iudex litem abbreviet, quin probationes necessariae et defensiones legitimae admittantur. Citationem vero et praestationem iuramenti de calumnia vel malitia, sive de veritate dicenda, ne veritas occultetur, per commissionem huiusmodi intelligimus non excludi” — c. 2, V, 11 in *Clem.*

spełnionego, o dyspensę z przywileju wiary, o separację małżonków), 2° dotyczące święceń oraz 3° proces administracyjny dotąd regulowany kan. 2142-2185³.

Nowością proponowaną przez Komisję jest wprowadzenie uproszczonego procesu spornego. Byłby to proces specjalny nie ze względu na materię, ale ze względu na formę, czyli sam sposób postępowania. Cechą charakterystyczną tej procedury jest jawność, ustność oraz szczególnie szybki wymiar sprawiedliwości. Dalszą podstawą tej procedury jest z pewnością konstytucja Klemensa V *Saepe*, ale wzorem jest zarówno postępowanie znane Kościołom wschodnim⁴ zawarte w dziale „De iudicio contentioso coram unico iudice” (kan. 453-467 p.w.⁵), jak i w ustawodawstwie świeckim. Aktualność tematu zachęca do zapoznania interesujących się prawem procesowym z zupełnie nowymi, a nawet wręcz rewolucyjnymi, w stosunku do obecnej procedury, formami nowego postępowania.

Ponieważ ogłoszony przez Komisję zarys nowego procesu skróconego posiada dotąd jedynie wartość projektu i w szczegółach może ulec zmianom, zaś proces skrócony przed sądem jednoosobowym w Kościołach wschodnich jest prawem obowiązującym, warto przyjrzeć się temu wzorowi przynajmniej w najbardziej ogólnych zarysach. Stosownie do przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego, niezależnie od tego czy sprawa jest sądzona kolegialnie czy jednoosobowo, procedura jest zawsze ta sama — pisana i tajna. Jediną różnicą w obu postępowaniach to tylko brak czynności kolegialnych. Natomiast prawo procesowe Kościołów wschodnich (nota bene nie znające sądu złożonego z 5 sędziów) zna dwie odrębne procedury: jedną dla sądu kolegialnego, drugą dla sądu jednoosobowego. Różnice zachodzące między obiema procedurami można by w skrócie tak przedstawić. Proces przed sądem kolegialnym, podobnie jak i w Kościele łacińskim, przebiega w czterech etapach. Pierwszy etap wnoszenia skargi powodowej obejmuje: wniesienie skargi powodowej i jej przyjęcie, wezwanie pozwanego, zawiązanie sporu i uzgodnienie wątpliwości. Drugi etap to przeprowadzenie instrukcji dowodowej, a więc ustalenie terminu na przedłożenie dowodów oraz podanie świadków na okoliczności, na jakie mają zeznawać, przesłuchanie stron, świadków, biegłych oraz przeprowadzenie innych dowodów, zamknięcie dekretem postępowania dowodowego i publikacja akt. W trzecim etapie

³ „Communicationes” 4:1972 nr 1 s. 59-60.

⁴ Motu proprio Piusa XII *Sollicitudinem nostram* z 26 I 1950 r. kodyfikujące prawo procesowe Kościołów wschodnich. AAS 42:1950 s. 5-120; F. Galtier. *Code oriental de procedure ecclesiastique*. Beyrouth 1951 s. 435-447.

⁵ Skrót p.w. oznacza procesowe prawo wschodnie, KPK oznacza Kodeks Prawa Kanonicznego.

ma miejsce dyskusja, w której obie strony bronią swych stanowisk na piśmie czy ewentualnie za zezwoleniem sędziego prowadzą w sądzie umiarkowaną dyskusję ustną. W czwartym etapie następuje rozstrzygnięcie sporu obejmujące dyskusję sędziów nad przygotowanymi przez nich pisemnymi wotami, decyzja dotycząca rozstrzygnięcia sporu i motywów wyroku, wreszcie redakcja wyroku i jego opublikowanie.

Proces przed sądem jednoosobowym nie zawiera tych czterech faz. Ustność procesu i dążenie do maksymalnego skrócenia jego trwania rzutuje już na samą skargę powodową, która w tym procesie winna zawierać wszystkie informacje o sprawie: fakty, na których powód opiera swe żądania, świadków i inne dowody. Przed sądem kolegiальnym przedkładanie dowodów następuje na początku fazy przeprowadzania instrukcji dowodowej, ale już po zawiązaniu sporu. Zamiast cytowania strony pozwanej sędzia wysyła pozwanemu odpis skargi, dając mu jednocześnie prawo do przedłożenia zarzutów i zajęcia swego stanowiska wobec żądań powoda w ciągu 10 dni albo na piśmie, albo ustnie wobec notariusza sądu. Do obowiązków sędziego należy dokonywanie ugody między stronami. Najważniejszą częścią procesu jest rozprawa ustna (*audientia*), na którą sędzia cytuje wszystkich biorących udział w procesie. Rozprawa toczy się od początku w obecności stron, co znosi konieczność publikacji akt. Wszystkie dowody są prezentowane i oceniane podczas rozprawy. Następująca po zebraniu dowodów dyskusja ustna jest kierowana przez sędziego. Podczas rozprawy notariusz sporządza krótkie notatki zawierające istotne elementy toczącego się procesu. Gdyby należało uzupełnić instrukcję, należy tego dokonać podczas drugiej rozprawy mającej ten sam przebieg co i pierwsza. Wyrok powinien być wydany w dniu rozprawy, a w razie uzasadnionych racji sędzia może odłożyć wydanie wyroku, lecz nie na dłużej niż na 3 dni. Osiągnięcie szybkiego przebiegu procesu skłoniło prawodawcę do ustalenia krótkich terminów w tym procesie. I tak w ciągu 3 dni należy przekazać pozwanemu odpis skargi. Pozwanemu na ustosunkowanie się do skargi lub powodowi na przedłożenie repliki prawo przyznaje termin 10 dni. Rozprawa powinna być wyznaczona nie wcześniej niż 10 dni i nie później jak miesiąc po wypowiedziach stron. Najwyżej na 3 dni przed terminem rozprawy należy zgłosić ewentualnych dodatkowych świadków. Również nie dłużej niż na 3 dni można odłożyć wydanie wyroku, zaś sporządzenie tekstu wyroku powinno być dokonane w ciągu 15 dni. W rezultacie proces nie powinien trwać dłużej niż 2 miesiące.

Przechodząc do bardziej szczegółowego omówienia wschodniego procesu skróconego należy stwierdzić, że jakkolwiek jest to proces przed sądem jednoosobowym, to jednak sędzia ma prawo dobrać sobie dwu asesorów (kan. 45 p.w.; por. też kan. 1575 KPK). Mają oni być wybra-

ni spośród sędziów, a więc nie można ich porównać ani do ławników, nie będących sędziami zawodowymi, ani do sędziów przysięgłych, ponieważ rozstrzygnięcie sporu w procesie skróconym należy wyłącznie do jednej osoby. Strony mogą się bronić osobiście lub przez jednego adwokata (kan. 455 p.w.). Wyklucza się tym samym wielkość adwokatów powołanych przez jedną stronę, dopuszcza się natomiast możliwość obrony obu stron przez jednego adwokata. Obowiązkiem sędziego jest ograniczenie liczby świadków do 4 lub 5, naturalnie dla każdej ze stron (kan. 455 p.w. i kan. 1762 KPK). Skarga ma określać także wartość sporu, która nie może przekraczać 10 000 franków. Procedura ta dopuszcza zawsze złożenie skargi ustnej, a więc bez ograniczeń, jakie zawiera kan. 1707 KPK. Zarówno to postanowienie prawa, jak i podkreślenie obecności adwokatów jest bardzo ważne dla redakcji skargi powodowej, która powinna przecież zawierać wszystko, co jest konieczne i potrzebne podczas rozprawy ustnej. W praktyce będzie chodziło o sporządzenie odpowiedniej skargi sądowej tak, by nie trzeba było jej uzupełniać, gdyż na to traciłoby się niepotrzebnie wiele czasu. Sąd musi wymagać, aby skarga była złożona łącznie z jej odpisem, ponieważ odpis musi być niezwłocznie wysłany pozwanemu, a nie ma sensu obciążania sądu robieniem kopii skargi powodowej. Po otrzymaniu skargi sędzia musi stwierdzić, czy jest kompetentny, a następnie odrzucić lub przyjąć skargę. W razie odrzucenia skargi sędzia musi wydać umotywowany dekret. Odrębnego dekretu przyjęcia skargi nie trzeba wydawać, ponieważ ta decyzja jest zawarta w dekrecie o przekazaniu odpisu skargi pozwanemu.

Ogólne wymogi procesowe zawarte w kan. 240 p.w., a dotyczące treści skargi powodowej są znacznie mniejsze niż te, których domaga się w procesie skróconym kan. 456 p.w. Dlatego dla strony znacznie lepiej będzie, gdy ustnie przedstawi sądowi swe żądania, chyba że ma adwokata. Zarówno odrzucenie skargi, jak i milczenie sędziego uprawnia powoda do złożenia rekursu. Napisanie dekretu na samym podaniu upraszcza postępowanie i zmniejsza koszty. Notariusz przekazuje kopię pozwanej listem poleconym za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Fakt wysłania odpisu skargi powoduje, że sprawa przestaje być niezaczeplona, umacnia się jurysdykcja sędziego i zaczyna się tok postępowania, zaś pozwany, odmawiający przyjęcia skargi, na żądanie powoda może być ogłoszony jako oporny. Pozwany w ciągu 10 dni może przedstawić swoje stanowisko na piśmie lub ustnie w kancelarii sądu (kan. 457 p.w.). Gdyby stawiał nowe żądania musi przedłożyć dowody, a jego replika musi odpowiadać tym samym wymogom, jakie stawia powodowi kan. 456 p.w. odnośnie do *iudicialis petitio*. Pozwany musi więc wskazać świadków lub zaoferować inne dowody świadczące o niesłuszności żą-

dań powoda. Winien też poinformować sąd o ustanowieniu adwokata. W replice może pozwany złożyć zarzuty przeciw kompetencji sędziego (kan. 125 i 143 p.w.; por. kan. 1610 i 1628 KPK), zarzuty podejrzenia (kan. 129 p.w.; por. kan. 1614 KPK) czy inne zarzuty przewidziane przez prawo (np. kan. 286 p.w.; por. kan. 1764 KPK). Tematem repliki może być też zaczepienie wartości sporu (kan. 46 p.w.). Wnosząc zastrzeżenia przeciw zgłoszonym przez powoda świadkom należy podać ku temu odpowiednie racje. Sędzia rozważa podniesione zarzuty i rozstrzyga je dekretem, zgodnie ze szczegółowymi normami prawa, np. w razie zarzutu podejrzenia sędzia oddaje sprawę swemu przełożonemu hierarsze, który może to załatwić sam lub przez sędziego apelacyjnego. Odpowiedź pozwanego na skargę jest komunikowana powodowi. Jeżeli odpowiedź zawiera elementy, które muszą być wyjaśnione w dyskusji, np. żądanie odrzucenia świadków, brak zgody na przedmiot sporu czy na formułę sporu, sędzia zezwala powodowi na replikę wyznaczając jednocześnie odpowiednio krótki termin na jej sporządzenie. W replice powód przedstawia swój punkt widzenia na sprawy zawarte w odpowiedzi pozwanego, a może też zamieścić swoje żądania. Replika również musi być podana do wiadomości pozwanego. Wszystkie te czynności i pisma procesowe mogą być redagowane w siedzibie sądu przez notariusza, o ile strony dają odpowiedź ustną. Czynności te umożliwiają sędziemu ustalenie formuły sporu, która będzie przedłożona stronom podczas rozprawy głównej. Jeżeli strony nie zgadzają się na formułę sporu sędzia ustala ją z urzędu. Również podczas rozprawy dokonuje się stwierdzenie, że strona jest oporna.

Na rozprawę prócz stron cytowani są i świadkowie i biegli, tak by podczas rozprawy mogły być przeprowadzone wszystkie dowody. Prawo w kan. 460 p.w. przyznaje stronom jeszcze jedno uprawnienie, mianowicie mogą one przedłożyć sądowi pisemną relację wykazującą słuszność ich roszczeń. Aby nie przedłużać procesu prawo pozwala na dokonanie tej czynności najdalej na 3 dni przed terminem rozprawy. Pod tymi samymi warunkami można zgłosić dodatkowych świadków. W obu wypadkach strona przeciwna jest natychmiast powiadamiana przez sąd. Po złożeniu przysięgi następuje przesłuchanie stron. Świadców mogą również wspólnie złożyć przysięgę. Prawo mówi o zeznaniach świadków podczas rozprawy, lecz nie precyzuje ich obecności. Obecność świadków na sali rozpraw może być podwójna. Albo świadkowie są obecni od początku, a więc także podczas przesłuchania stron, albo świadkowie przybywają na salę rozpraw dopiero wtedy, gdy mają złożyć swe zeznania, a po ich zakończeniu mogą pozostać na sali rozpraw. Należy opowiedzieć się za tą drugą ewentualnością. Należy zatem świadków wezwać na salę sądową dopiero na ich przesłuchanie,

zaś po przesłuchaniu powinni oni pozostawać w siedzibie sądu aż do czasu zwolnienia ich przez sędziego. Ponadto podczas rozprawy przeprowadza się wszystkie inne dowody. W razie konieczności powołania biegłych wyznacza się ich na wniosek jednej ze stron, obu stron lub z urzędu. Strony mogą wnieść zarzuty przeciw osobie biegłego. Biegli mogą złożyć przysięgę na początku swego urzędowania. Sądowi przedkładają oni swe wnioski i wyjaśniają, jak do nich doszli. Jeżeli ekspertyzy nie można dokonać podczas pierwszej rozprawy, wówczas biegli są przesłuchiwani podczas drugiej rozprawy.

Po przeprowadzeniu wszystkich dowodów następuje ustna dyskusja (kan. 462 p.w.). Tu zachodzi różnica między postępowaniem przed sądem kolegialnym i sądem jednoosobowym. W postępowaniu przed sądem kolegialnym dopiero po zamknięciu postępowania dowodowego następuje pisemna dyskusja stron. Natomiast dyskusja ustna jest stosowana wyjątkowo. W postępowaniu skróconym dyskusja pisemna w razie potrzeby jest prowadzona na początku, przed ustaleniem terminu rozprawy głównej, zaś dyskusja ustna zawsze ma miejsce podczas rozprawy głównej. Sędzia kieruje dyskusją, której tematem jest wszystko, co jest sporne — ocena dowodów, wyjaśnianie rozbieżności itp. Notariusz streszcza dyskusję według wskazówek sędziego. Zapisuje się naturalnie tylko rzeczy istotne lub ustalenia, do jakich doszły strony lub sąd. Po dyskusji następuje wydanie wyroku (kan. 463 p.w.). Jeżeli sprawa jest prosta, to ogłoszenie wyroku następuje zaraz. Jeżeli zaś sędzia uzna, że konieczny jest namysł lub zachodzi inna przyczyna, wówczas może odłożyć ogłoszenie wyroku, ale tylko do 3 dni. Postępowanie przed sądem jednoosobowym powinno być tak prowadzone, by, o ile to możliwe, była tylko jedna rozprawa. Druga rozprawa jest konieczna, jeśli nie zdążono sprawy załatwić podczas jednej rozprawy lub gdy wyłoni się konieczność ekspertyzy czy powołania dodatkowych świadków (kan. 464 p.w.). Podczas trwania procesu sędzia może wydawać także wyroki przedstanowcze, które mogą być zwalczane nie w ciągu postępowania, lecz tylko łącznie z wyrokiem stanowczym i sposobami dopuszczonymi do zwalczania wyroków stanowczych (kan. 465 p.w.), a więc nie tylko przez apelację. Ta dyspozycja prawa nie dopuszczająca do zwalczania wyroków przedstanowczych w ciągu trwania procesu jest podyktowana koniecznością ciągłości procesu ustnego i możliwie szybkiego jego zakończenia. W razie apelacji od wyroku przedstanowczego należałoby przerwać proces i akta przesłać sędziemu apelacyjnemu, a to przedłużałoby zakończenie sprawy. Apelacja od wyroku przedstanowczego jest dozwolona łącznie z apelacją od wyroku definitywnego. Normy są te same — czas na wniesienie apelacji — 10 dni u sędziego, który wydał wyrok i termin miesiąca na popieranie apelacji przed sędzią ape-

lacyjnym. Zgodnie z kan. 404 nr 10 p.w. nie ma apelacji od wyroku wydanego przez sąd jednoosobowy, jeśli wartość sporu w sprawach majątkowych nie przekracza 200 franków w złocie. Natomiast inne środki odwoławcze od wyroku są do dyspozycji stron. Kan. 466 p.w. rozróżnia 2. możliwości publikacji wyroku. Bezpośrednia publikacja ustna i publikacja formalna. W pierwszym wypadku, gdy sędzia uważa, że nie musi zachować tajemnicy, ogłasza sentencję wyroku i motywy, na których został oparty. Natomiast publikacja formalna to opublikowanie pełnego tekstu wyroku. Tekst wyroku musi być sporządzony jak najszybciej — *quamprimum* — co kanon zaraz wyjaśnia, że nie może to trwać dłużej niż 15 dni (kan. 467 p.w.).

Projektowana procedura dla Kościoła łacińskiego będzie zupełnie podobna do procesu wschodniego. Przede wszystkim będzie jawna i ustna, a przyświecać jej będzie ten sam cel — szybkie załatwianie sporów mniejszej wagi. Dlatego w procesie pominięte będą liczne formalności, zbędne terminy i pisma. Z natury rzeczy pozostaną istotne elementy instytucjonalne procesu, jak jego kontradyktoryjność, skargi i zarzuty, postępowanie dowodowe, publikacja, prawo do obrony, umotywowany wyrok i środki przeciw wyrokowi. Najważniejszą fazą procesu będzie rozprawa główna (*audientia*), w zamierzeniach ustawodawcy możliwie jedna — o ile konieczność nie zmusi do odbycia więcej sesji. Kompetencja rzeczowa tego sądu byłaby określona zarówno przez prawo powszechne, jak i partykularne. Prawo partykularne, ustanowione nie przez poszczególnych biskupów, lecz przez konferencje episkopatu, może zarówno poszerzyć, jak i zawęzić rodzaj spraw rozpatrywanych według procedury skróconej. Według projektu prawo partykularne mogłoby także znieść postanowienia prawa powszechnego. Projekt nie precyzuje dokładnie spraw podlegających tej procedurze. *Nominatim* wymienia tylko sprawy separacji wyjmując inne sprawy małżeńskie zastrzeżone sądowi kolegialnemu.

Obecnie panuje w Kościele tendencja tworzenia trybunałów międzydiecezjalnych i powierzenia im nie tylko spraw małżeńskich, lecz i innych. Zespół konsultorów słusznie zauważa, że sprawy rozpatrywane według procedury skróconej powinny się odbywać na terenie diecezji, gdyż odległość od trybunału międzydiecezjalnego mogłaby uniemożliwić prawie sprowadzenie na rozprawę główną stron, świadków i rzeczoznawców. Dlatego proponuje, by w każdej diecezji utworzyć sąd dla rozpoznawania spraw mniejszej wagi. Wystarczyłoby powołanie wikariusza sądowego⁶, promotora sprawiedliwości i notariusza. Projekt nie określa

⁶ Nazwą wikariusz sądowy, zapożyczoną z prawa wschodniego, ma być określany w przyszłym prawie procesowym oficjał sądu.

bliżej funkcji promotora sprawiedliwości jako członka tego trybunału. Wspomina się o możliwości wysłuchania promotora w sprawach spadkowych i eksciepcjach oraz podczas dyskusji, gdyby strony były reprezentowane przez jednego adwokata. Prawdopodobnie sędzia będzie mógł w każdym wypadku zasięgnąć rady promotora sprawiedliwości, podobnie jak i asesorów.

Przebieg proponowanego procesu jest zupełnie taki sam jak i w prawie wschodnim. Wyraźnie podkreśla się, że wysłanie skargi powodowej do pozwanego ma skutki cytacji określone w kan. 1725 KPK. Projekt przedłuża natomiast termin na danie odpowiedzi przez pozwanego do 15 dni, a nie jak w prawie wschodnim do 10 dni. Inne terminy są te same. Terminy przewidziane przez prawo są niekiedy tak krótkie, że biorąc pod uwagę działanie poczty i np. fakt, że poczta przyjmuje reklamacje dopiero po 2 tygodniach od nadania listu, wydaje się, że zachowanie terminów w niektórych sprawach będzie utrudnione lub wręcz niemożliwe. Trudno sobie wyobrazić, jak wyglądałoby zawiadomienie strony przez sąd, gdyby strona przeciwna na 3 dni przed terminem rozprawy głównej, a więc zgodnie z przepisami prawa, zgłosiła nowych świadków czy jakąś pisemną relację. Praktycznie zawiadomienie strony przeciwnej na czas jest prawie niemożliwe, nawet gdyby sąd przekazał tę korespondencję tego samego dnia. Projekt podkreśla, że proces ustny pozwala jednak sięgnąć do nowoczesnych form zapisu mowy dopuszczając używanie stenografii i magnetofonu. W dyskusji w auli sądowej, następującej po zebraniu materiału dowodowego, biorą udział zarówno adwokaci, jak strony oraz promotor sprawiedliwości. Jeżeli sprawa jest prosta, wyrok powinien być wydany zaraz przy końcu audjencji. Po zakończeniu dyskusji sędzia wraz z asesorami, jeżeli brali udział w sprawie, powinien odbyć niejawną naradę, rozstrzygnąć spór i napisać sentencję wyroku (*pars dispositiva*). Wróciwszy do auli sądowej odczytuje sentencję wyroku. Gdyby sprawa była zawiła, a trudności czy to *in iure*, czy też *in facto* nakazywałyby głębszy namysł, rozstrzygnięcie może być odroczone do następnej audjencji, ale nie na dłużej niż na 3 dni. W tej ostatniej dyspozycji prawa istnieje różnica między projektem a prawem wschodnim, które w kan. 466 dopuszcza dwie możliwości ogłoszenia rozstrzygnięcia sporu: albo natychmiast na zakończenie rozprawy, albo w formalnym ogłoszeniu wyroku na piśmie, a więc w ciągu 15 dni, bo w tym okresie musi być napisany wyrok.

Wprowadzenie tej nowej procedury do sądownictwa kościelnego będzie stawiało przed oficjałem — przyszłym wikariuszem sądowym — nowe zadania. Zadania trudne, bo jako sędzia jednostkowy będzie on musiał wziąć na siebie całą odpowiedzialność za rozstrzygnięcie sporu, a w imię sprawiedliwości będzie musiał także narazić się czasem na

niechęć stron niezadowolonych z wyroku. Z drugiej strony powinien wykazać się dużą znajomością życia, prawa i praktyki sądowej. Takie fakty, jak utworzenie drugiej sekcji w Sygnaturze Apostolskiej, wprowadzenie procesu administracyjnego i skróconego pozwalają przypuszczać, że pod rządami nowego kodeksu nastąpi rozwój sądownictwa kościelnego.

NOVUS PROCESSUS SUMMARIUS

Summarium

Relate ad vigentem codicem processus summarius constituit omnimodam novitatem. Longinquam radicem in constitutione *Saepe* Clementis V habet, similis proceduræ Ecclesiarum Orientalium et permultorum codicum civilium. Ista procedura est publica et oralis. Coetus consultorum proponit ut in unaquaque dioecesi tribunal habeatur constans e vicario iudiciali, promotore iustitiæ et notario constituatur. Episcopus Vicario iudiciali duos assessores, etiam laicos, dari potest. Fulcrum huius processus et audientia. In audientia colliguntur probationes cuiusvis generis. Partes et advocati excussioni alterius partis, testium et peritorum assistunt. Responsiones scripto a notario dictante iudice redigendæ sunt. Tamquam adiutorium scripturæ usus stenographiæ et machinæ magnetofonicae admittitur. Nonnullæ tantum differentiae inter processum Ecclesiarum Orientalium et propositum novi processus summarii inveniri possunt: publicatio partis dispositivæ sententiæ et longitudo termini ad responsionem partis conventæ dandam — 15 et 10 dies in iure orientali. Processus iste apud iudicem bonam cognitionem vitæ, iuris et praxis iudicialis exigit.